

Piłka siatkowa

Wpisany przez Sebastian R.
niedziela, 10 listopada 2013 14:42



Piłka siatkowa to gra – uważam – mało popularna, trudna, skomplikowana, co – dla osób próbujących w nią grać – nudna, mało interesująca, zbyt statyczna, frustrująca. Bardziej popularną grą jest na pewno piłka nożna.

Ale to nic. My się nie poddajemy. O nie!! Ustaliliśmy wspólnie z klasami I-III gimnazjum, że czwartek – klasa III – i w piątek – klasa I i II – to dzień poświęcony właśnie piłce siatkowej. No bo ileż to można grać „w nogę”?

Proszę pana, a co dziś będziemy robić na wuefie? A co dziś – pytam się – za dzień? No

Piłka siatkowa

Wpisany przez Sebastian R.
niedziela, 10 listopada 2013 14:42

czwartek – odpowiadają. To co, jak? – odpowiadam pytaniem na pytanie. No siatkówka – pewnych głosem odpowiadają chóralnie. No właśnie – radosnym głosem odpowiadam ja, wuefista.

No i jest dobrze. Bardzo dobrze. Tak ma być. Tylko poznając coś – a jeszcze jak zaczyna wychodzić, a zaczyna – można to coś polubić, czekać na to coś, cieszyć się z tego czegoś. Piłka, to piłka. Piłka ma w sobie to coś. To niesamowite!

A dla tych, którzy nie chcą, nie lubią, pozostaje szukać dalej. Wolność wyboru. Ja jednak zachęcam. Jest wesoło. Bywa ostro. Sport, jak sport. Tam są emocje. Były, są i będą.

A na lekcjach – po solidnej – rozgrzewce, ukierunkowanej raczej, serwujemy, odbijamy w parach – sposobem górnym dolnym, zwracając uwagę na prawidłowe ustawienie dłoni, pracę całego ciała – ćwiczymy ustawienia, wzmacniamy poszczególne cechy motoryczne, szczególnie moc.

Oby tak dalej. A może gdzieś tu.....zaraz –zaraz, jest następca Zagumnego? Ee, nie musi go być, wystarczy miłość do sportu, do ruchu, do dbania o własne zdrowie.

Krzysztof Załęski